



Numer 66

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 17. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 17. Sierpnia. Dalsza Kontynuacya nowego przydłuższego Prawa o *Kommissyi Policyi*, znayduie się w dodanym do dzisieyszey Gazety Addytamencie.

Z Hamburga d. 27. Lipca. Pogług wiadomości niezawodnych, iuż teraz Los Kraiów *Anspachskiego*, y *Bayreytskiego*, udecydowany, y wszystkim *Kollegiom* w *Anspach* y *Bayreyt* ogłoszony został. Xiąże Jegomość Margraf rzeczonych Kraiów, zamyślaiąc dłużey bawić za granicą, zdał rządy bez ograniczenia, y do siebie referencyi, *Pruskiemu Taynemu* Ministrowi *Stanu* y *Woiennemu*, Baronowi *de Hardenberg*, który z roczną Pensyą 30,000. *Złotych* rządzi teraz iak Pierwszy Minister *Anspachsko-Bayreytski* obudwoma Margrabstwami, daie rozkazy we wszelkich Jnteresach Rządowych, Woyskowych, Kościelnych &c: nominuie Osoby do wszystkich Urzędow *Stanu*, albo ie z Urzędow składa, Lenności konseruie, y znowu Jnwestyturę na *Feuda* sam przyimuie, y za wszystkie kroki swoie iest w odpowiedzi. W potrzebnym razie, może rzeczony Minister referować się do Krola *Pruskiego*. Margraf zaś sam w 56. roku wieku swego, uchylaiąc się od rządzenia Kraiem swoim, będzie żył za granicą z pewney *Summy* pieniężney, ktora Iemu corok przesyłana będzie w Kwocie tey, iaką dotąd na swą Osobę zwykł odbie-

rać, y ktora ieſzcze ſtem tyſięcy *Złotych* zoſtanie powiękſzona. Drukowane Rozrządzenie Margrafa, datowane ieſt z *Oſtendy d. 9. Czerwca* w naſtępuiącey treści: Gdy przez rozmaite powody ważne, mianowicie też dla zdrowia, dłużey podobno Margraf zabawi za granicą, y daley odſunieſię od Kraiów ſwych; przeto powierza swe Kraie, onych Adminiſtracyą, y Jntereſa Oſoby iego tyczące ſię, bez wyłączenia, Miniſtrowi *de Hardenberg*, y umocował go na ten koniec. Przytym także Królowi Jmci *Pruſkiemu* dał moc zupełną opatrzenia rzeczonego Miniſtra Jnſtrukcyami, y w zdarzeniach ważnych tyczących ſię iego Kraiów y Poddanych, wydawania temuż Miniſtrowi Ordynansów takich, iakie Król Jmć za nayprzyzwoitsze oſądzi.

Wypis z Liſtu z Roſtoku d. 31. Lip: Król Jmć *Szwedzki* przyiechawſzy tu wczora z *Akwisgranu*, udał ſię do *Warnemunde*, około godziny 8. wieczorney wſiadł na Okręt, y przy pomyślnym wietrze puścił ſię zaraz pod żaglami ku *Sztokolmowi*, gdzie Monarcha dnia 3. albo 4. Sierpnia bez wątpienia ſtanie.

Z Hagi d. 30. Lipca. Niektóre wiadomości z *Ratyzbony* donoſzą, że *in Concluſo* o *Alſackich* Jntereſſach, Ceſarz Jmć ma być proſzony o zalecenie Cyrkułom utrzymywania Woyſka w ſtanie kompletowym, ażeby też Cyrkuły mogły zaraz ſwą Kwotę Woyſka *in duplo* przyſtawić, dla utrzymania Godności Państwa *Niemieckiego*, y wzięcia przedſię Prawideł ſtoſownych do *Prawa Natury* i *Narodow*.

Z Londynu d. 26. Lipca. Z *Portſmouth* donoſzą, że na Flocie więcey iak 1,500. Maytków nadlicznych nayduie ſię, y że nie trudno byłoby w przeciągu 10. dni zgromadzić* tylu Maytków, ile w potrzebnym razie, oſadzenie ieſzcze 15. Okrętów Liniowych wyciągałoby.

Podług Liſtów z *Plimouth*, przybyła tam Fregata *Romulus* z *Portſmouth*, maiąc na ſobie 30,000. *Funtow Szterlingow* przeznaczonych na zapłacenie Maytkom od 15. Okrętów Liniowych, które tam wkrótce zawiną z *Portſmouth*. A tak część wielkiey Floty naſzey, zamiaſt zbliżenia ſię ku Pułnocy, zbliżyłaby ſię barziey ku Zachodowi.

W *Birmingham*, y w tameczney okolicy, ſpokoyność iuż zupełnie ieſt przywrócona. Tymczaſem Hrabſtwo *Warwick*, ſprawioną ſzkodę do 200,000. *Funtow Szterlingow* dochodzącą, będzie muſiało zaſtąpić przez nałożenie Podatków. Kościoły *Prezbyteryanow* y Domy ſpalone, muſzą być koſztem Powſzechnym Mieſzkańców w *Warwickſhire* na nowo wyſtawione, y ſzkoda, którą Doktór *Prieſtley* y inni ponieśli, muſi być bonifikowana.

W Sobotę przed tuteyſzemi Sądami Kanclerſkiemi agitowała ſię Sprawa naſtępuiąca: *Nabob d'Arcot*, Udzielny Xiąże *Jndyiſki* zapozwał Kompanią *Oſt-Jndyiſką* do Sądu W.

Numer 66.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 17. SIERPNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 17. Sierpnia. Nowe przydłużſze Prawa, w przydanych do Gazety Addytamentach dla wygody y wiadomości Publiczney ogłaſzaiąc, krótſze w ſamey Gazecie kładniemy; a to zamiaſt owych umówionych między ſobą Liſtków y Bilecików, własnemi dziecinnemi pochwałami (którym nikt nie wierzy) napchanych. Nowa Konſtytucya ieſt w tych ſłowach:

Wyznaczenie Deputacyi do napiſania Codicis Civilis & Criminalis *dla Prowincyi Koronnych.*

Dopełniaiąc woli Prawa pod tytułem: *Uſtawa Rządu* nakazuiącego ſpiſać nowy *Codex* Praw Cywilnych y Kryminalnych, Deputacyą do tego Dzieła wyznaczamy, do którey wybrane na Seſſyi obydwóch Prowincyi Koronnych, razem złączonych, Oſoby tak z Seymuiących, iako też y innych Obywatelów Prowincyi Koronnych, maiąc za prawidło tak Statut *Łaſkiego*, iako też y Statut W. X. Lit: *Codicem Civilem* wraz z Proceſſem Cywilnym, & *Codicem Criminalem cum Proceſſu Criminali* ułożą: A gdyby w tych Statutach brakowało iakich Cywilnych lub Kryminalnych Uſtaw, Deputacya czerpaiąc Prawidła z innych Praw, tak Kraiowych iak Obcych, y z ſprawiedliwości naturalney, nowemi Prawami tenże niedoſtatek dopełni; y nayprzód do roztrząśnienia Seſſyom Prowincyonalnym Koronnym, a potym do Decyzyi Stanów przynieſie, na który czas Decyzyi UUr: Marſzałkowie Seymowy y Konfederacyi Obóyga Narodów, wſzyſtkich Posłów Liſtami ſwemi wcześnie do przybycia obwieſzczą. Gdyby zaś przed terminem na zakończenie Seymu teraźnieyſzego, Prawem oznaczonym, uſkuteczniono to dzieło być niemogło, wtedy takowe Dzieło do Decyzyi naſtępuiącego Seymu zoſtawione być ma. Aby zaś Dzieło tak pożądane, niezawodnie do potrzeb y życzenia Narodu ſtosować ſię mogło, obowięzuiemy Deputacyą, ażeby Proiekt na Konkurs wydała dla wſzyſtkich Obywatelów, którzyby chcieli w tey materyi piſać, y tak ważną Narodowi uczynić przyſługę, a któregoby opis za naydogodnieyſzy y nayſtosownieyszy do potrzeb Obywatelſkich osądziła, temu My nadgrody Dwadzieścia Tyſięcy *Złotych Polſkich* przyznamy. Takowy zaś zbiór Praw Cywilnych y Kryminalnych, gdy w Prawo zamieniony zoſtanie, będzie ſię nazywał *Codex Staniſława Auguſta.*

Od Wiſły d. 13. Sierp: W pewnym drukowanym Piſmie, czytamy datowany z *Rzymu* pod dniem 13. Lipca, naſtępuiący Artykuł: „ Kardynał Sekretarz, tudzież Miniſtrowie *Hiſzpańſki, Portugalſki*, y *Sardyńſki*, w Biletach do Kardynała *Antici* Miniſtra JKMci *Polſkiego* „ y Rzeczypoſpolitey piſanych, oświadczyli z rozkazu Dworów ſwoich, czułą wdzięczność „ Królowi Jmci *Polſkiemu*, za okazaną dla ich Dworów względność, w Głoſie odpowiadaią„ cym na Wniosek w Stanach Seymuiących uczyniony, względem przywrócenia zeſzłego Zakonu *Jezuickiego* do Edukacyi Publiczney. „ Wiemy z Dyaryuſzu Seymu teraźnieyſzego *Warſzawſkiego*, wiemy y z Publicznych Nowin (nietylko od *Oświatych*, ale y od Młodocianych ieſzcze

Gazeciarzów) wczasie drukowanych, iż Monarcha *Polski*, na owey Sessyi Seymowey, względem Zakonu niegdy *Jezuickiego*, z temi publicznie z Tronu dał się słyszeć słowy: „ Nikt więcey „ nademnie szacunku ku Zakonowi *Jezuickiemu* nie czuł. Nikt nademnie barziey nie żału- „ ie straty Publiczney, ktorą całe *Chrześciaństwo Katolickie* poniosło, a mianowicie Naród Nasz „ w skassowaniu tegoż Zakonu *Jezuickiego*. Gdyby Głos móy na *Seymie Delegacyinym* R. 1773. „ był słuchany, możeby nigdy do tego nie przyszło; ale w tenczas słuchany niebyłem. „ Jeżeli więc te wyrazy Mądrego y Sprawiedliwego *Polskiego* Monarchy (pokazujące, iak wielki szacunek, tak wielką potrzebę Zakonu *Jezuickiego*) nieobraziły wyżey wspomnione Dwory, iż bez żadney exsepcyi y bez zażalenia czynią temuż Monarsze *Polskiemu* podziękowanie: znakiem iest, że te Dwory, inaczey iuż teraz sądzą o tym tak srogo prześladowanym u siebie niegdy Zakonie; iakoż czas iuż żeby się postrzegły, widząc co się po rozprószeniu tegoż Zakonu na Swiecie dzieie, mianowicie w nieszczęśliwym Królestwie *Francuskim*. Słuszna y Sprawiedliwa Monarchy *Polskiego* była w teyże swey Mowie uwaga, ażeby *Oycu* S. przykrości nie zadawać; to też wszystkie prawie Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty, wpadaiąc w myśl swego Króla, nie zalecały swym Posłom przymuszać groźbą iakąkolwiek *Papieża*, ale go tylko nayuprzeymiey prosić; prozba zaś nikogo obrażać niepowinna, gdyż inaczey, żadnego Monarchy nioco prosić niegodziłoby się. Dziwna też rzecz, że w ten właśnie czas, gdy Stany Seymuiące *Polskie*, z tak wielką dla siebie przed całą *Europą* sławą przyprowadziły swą Oyczyznę do Niepodległości naybliższym nawet y naysilnieyszym Mocarstwom; w ten mówię czas, odległe y mniey straszne Dwory, chcą do Rządu *Polskiego* mieszać się, a to ieszcze w tey nawet tak partykularney materyi, kto ma po Miastach y Miasteczkach *Polskich* w Szkołach dzieci uczyć? iakiey subiekcyi *Polska* w tenczas nawet nie doznawała, gdy w naywiększey Sąsiedzkiey Podległości ięczała. Pomyśliłby pewnie Narod *Polski*, że ieżeli Stany Seymuiące, na grzeczne tylko dalekich Dworów bilety, odrzucaią żądania swych Woiewództw, Ziem, y Powiatów, więc gdy Ościenne Potężne Mocarstwa odezwą się oco skutecznicy y mocniey, niż przez ceremonialne bilety, odrzeką się może y całey swey nowey Konstytucyi. Stany więc Seymuiące, za żądaniem swych Woiewodztw, Ziem, y Powiatów, nie zaś za wolą owych obcych y dalekich Dworów, raczey zapewne poydą; zwłaszcza, iż to rzecz iest pewna y Autentycznemi Dowodami iawna, iż nikt barziey, iak dziśieyszy *Ociec S.* nie żąda powrotu Zakonu *Jezuickiego*, y uprzątnienia przeszkód od Dworów. Nabył iuż sobie nieśmiertelną Sławę *Stanisław August* w przełamaniu od Wieków zasadzonych przeszkód Domowych; nieomieszka pewnie otrzymać sobie tę przed całym Swiatem chwałę, iż naypierwszy z swym Królestwem przybędzie na pomoc *Oycu S.* upraszaiąc o przywrócenie Zakonu *Jezuickiego*, we wszystkich Państwach powszechnie żądanego.

Z *Wiednia dnia* 23. *Lipca*. Jeszcze dnia 20. wieczorem, Cesarz, Cesarzowa, y Arcy-Xiążęta *Franciszek*, *Karol*, y *Leopold*, w naylepszym zdrowiu tu powrócili, y dnia 21. Cesarzowa z Arcy-Xiążętami przytomna była na Komedyi, gdzie liczna Publiczność radosnemi okrzykami oświadczyła swe ukontentowanie z szczęśliwego powrotu Cesarstwa Jchmościów do Stolicy. Cesarz Jmć, iak się zdaie, chce przez dni kilka odpocząć po podróży, y na iutro dopiero zapowiedziano Dystyngwowanego Państwa u Dworu Zgromadzenie, gdzie Monarcha Publicznie Attencye y Powinszowanie przyimie. Tenże Monarcha, wyiazd swóy do *Pragi* determinował na dzień 20. przyszłego Miesiąca; Leybgwardya Cesarska, y Gwardya *Drabantow* ma rozkaz wybierania się tam około dnia 6. Sierpnia. Gwardya *Drabantow*, podług własney Cesarza dyspozycyi, tak przy Koronacyi w *Pradze*, iak y na potym przy wszystkich Uroczystościach Publicznych, z Hallabardami swe służby odbywać będzie.

Twierdzą, że nasz Dwor iuż rozpoczął z Dworem *Pruskim* y

z wielu innemi Dworami Negocyacye, względem silnego interessowania się za Osobą *Francuskiego* Króla y Familii Jego.

Z Saxonii d. 27. Lip: Xiąże Jmć Elektor, przy okoliczności przeprowadzenia Xiężney Elektorowey do Wod do *Wolkerstein* (gdzie Xiężna Jeymć do Orszaku Panienek, iak *Nimfy* ustroionych, przyięta była) oglądał w *Freyburgu* kruszcowe Kopalne Srebra, sposoby obchodzenia się z Kruszcami, y niektóre okoliczności nayprzednieysze w Mieście *Annaberg*, y dnia 14. iuż powrócił do Zamku *Pillnitz*.

Królowa *Francuska* iuż miała pisać Listy do wszystkich swoich Nayiaśnieyszych Krewnych z doniesieniem, iż wszystka teraz całego Ludu Zapalczywość, na nią zdaie się być wymierzona.

Z Genuy dnia 9. Lipca. Wczora tu przybył Kuryer z *Wiednia* dążący do *Madrytu*, y wiozący tam Listy wielkiey nader wagi.

Od Granic Rossyiskich d. 26. Lipca. Hrabia *de Suwarow* nominowany Kommendantem Naywyższym Woysk *Rossyiskich* w *Finlandyi* nayduiących się, iuż tam wyiechał; Generałowie także Hrabia *Soltykow* y *de Suchtelen*, do *Rygi* poiechali. Y w *Peterzburgu* wiadomość pierwsza o szczęśliwym uiechaniu z *Paryża* Króla *Francuskiego*, wielką sprawiła radość; ale wkrótce potym Gazeta *Hamburska*, z pewnym Okrętem *Lubeckim*, który w czterech dniach swą żeglugę przebył, tamże przywieziona, doniosła o aresztowaniu Króla w Mieście *Varennes*.

Z Sztokolmu d. 29. Lipca. Hrabia *de Stackelberg* czyni dyspozycye do wyiazdu ztąd swego do *Londynu*, gdzie w Charakterze Posła *Rossyiskiego* będzie Rezydował.

Z Kliwii d. 27. Lipca. W tuteyszey Gazecie *Courier du bas Rhin*, pod Artykułem z *Akwisgranu* donoszą wiadomość z pewney ręki tamże odebraną, iż *Klub Jakobinow* w *Paryżu*, naiąwszy za pieniądze, wyprawił dwóch ludzi na zabicie Generała *de Bouillé*, gdziekolwiek go tylko znaydą. Zbóycy ci, z swoiey także strony umówili się, ażeby, gdyby oni sami mieli być złapani, powieszeni, spaleni, albo w koło wplecieni, pieniężna Summa umówiona, była krewnym ich oddana.

Z Paryża d. 23. Lipca. Czterech owych Zboyców, którzy zabili wiadomego *Inwalida* y innego Człowieka prywatnego na *Polu Marsowym* w Niedzielę przeszłą, transportowano w nocy z Srzody na Czwartek do Więzienia. Nazaiutrz aresztowano także dwóch innych z owych Łotrów obwinionych, iż zabitym dwom Osobom namienionym, ucieli głowy.

Dawniey nieco, upatrzyli niektórzy iakąś truciznę czyli iad w Gazecie naszey; aleśmy boiaźń ich uspokoili, że ta trucizna w niey była, iaka iest y w Roży, lecz nie dla ludzi, tylko dla Chrząszczów: *Rosa Scarabœo mors;* y tak przecie, tym bukietem różowym uspokoiliśmy zacne grono Uczoney Młodzieży naszey, w samym pięknym kwiecie młodości zostaiącey. Teraz ciż sami znowu upatruią w naszey Gazecie iakąś *podłą żółć.* Prawda że iest w naszey Gazecie y *żółć*, ale ta nie iest *podła*, lecz dla nich samych (byleby chcieli iey iak należy użyć) barzo pożyteczna. Jest to albowiem *żółć*, iak owa z sławney w *Starozakonnym Pismie* Ryby *Tobiaszowey*, nader skuteczna na Slepotę tych ludzi, którym dzisieysza świegotliwa *Pseudo Filozofia* (iak niegdy *Tobiaszowi* Iaskółka) oczy iadem szkodliwie zarazila y cale oślepiła: *Fel valet ad ungendos oculos, in quibus fuerit albugo, & sanabuntur.* (*Tobiæ VI. ver: 9.*)

Doniesienia z Warszawy dnia 17. Sierpnia Roku 1791.

Dnia 13. Sierpnia to iest w przeszłą Sobotę wykradziono ze Stancyi iedney Zamku JKMci Puzdro podróżne ze Srebrem Stołowym proby 12. na półmiskach, talerzach, rądelku, solniczkach, imbryku do kawy, garnuszku do mleka, y cukierniczce były Litery oznaczaiące Złotnika G. B. a zaś na łyżkach, nożach y grabkach, Litery S.S. Ktoby miał iaką wiadomość o tych srebrach, niech da znać do Juryzdykcyi Policyiney, a odbierze niezawodnie przyzwoitą nadgrodę.

Dziennika Handlowego Cz: VII. na Lipiec, zaymuiąca w sobie: 1. Iak wiadomości Lekarskie są ważne częścią Ekonomiki Kraiowey. 2. Sposob odkrycia Sekretów Lekarskich. 3. Sposób leczenia od ukąszenia psa, wilka wściekłego, tudzież od węża, gadziny, żmii &c. 4. Targ Warszawski. 5. Dobra nowo podane; wyszła z druku. Kosztuie Zł: 1. gr: 15.

Przewodnika Warszawskiego Nr: V. zaymuiący: 1. Stancye zasiadaiących w Straży, w Kom: Edukacyiney, Policyiney, Woyskowey, Skarbowey. 2: Specyfikacyą Ludzi potrzebuiących służby, wyszedł z druku. Kosztuie gro: 15. w Expedyci swoiey na Krakowskim Przedmieściu, pod Nrem 366.

Dworek z Pokoiami Meblowanemi, z Browarem pod dachówką, z Ogrodem, Oranżeryą przy Magazynie *Saskim* pod N. 2977. iest do przedania.

Na Ulicy *Bugay* zwaney w Kamieniey JP. *Chevalier* trzeciey od *Kamiennych Schodków* Nro 2587. znayduie się świeże nadesłłe Piwo *Angielskie* w barzo dobrym gatunku, u P. Fran: *Szubiaka* Kupca *Jarosław*: Butelka po Zło: 1. gro: 25.

Zegarek maleńki z repetycyą, ciemna Emalia, we śrzodku rozyczka z drobnych dyamencików, w około zegarka równie drobne, łańcuszek złoty z amatylem y takiż kluczyk, zgubiony iest w *Łazienkach* Królewskich. Ktoby wspomniony Zegarek znalazł, niech się uda do JP. *Alexandrowicza* Woiewody *Podlaskiego* Marszałka Dworu JKMci, rezyduiącego w Zamku, a odbierze należnego nadgrody Czerw: Zło: 3.

W przeszły piątek, to iest d. 12. Augusta, zginął pewnemu Skrypt Obywatelski na kwotę Czerw: Zło: 80. na Osobę JP. *Skwarskiego* Rotmistrza służący; ktoby takowy Skrypt znalazł, niech się raczy z tym udać na Kantor JP. *Szulca* Bankiera Warszawskiego, a tam przyzwoitą odbierze nagrodę.

Dnia 12. Augusta o godzinie 5. po południu ukradziono Zegarek tombakowy z Emalią z napisem *Hechsten à Paris;* także sprzączki srebrne owal wskroś wyrzynane rznięte w kamienie ze sztemplem Angielskim. Ktoby widział takowe rzeczy przedaiącego, upraszaią zatrzymać y dać znać do Pałacu Jeymość Pani *Krakowskiey* na *Podwalu*, a da się nadgroda Czer: Złotych 2.

Ur: Jozef *Myśliński* od Ur: Barbary z *Górkowskich* Małżonki swey od wielu lat zbiegły, obwieszcza się po drugi raz, aby przed Sądem Konsystorza Warszaw: do którego iest od teyże Zony zapozwany, stawił się na czynienie obron.

Uprzywileiowana Fabryka Kart na Ulicy *Konwiktowey* niedaleko OO. *Bonifratrów* znayduie się ze wszelkiemi gatunkami *Francuskich*, *Polskich* y *Taroc* zwanych Kart, tudzież wizytowych Biletów, y białych Biletowych Kart, niemniey wszelkiego rodzaiu wycifkaniem mieszanych sztychowań, y drukowaniem wexlowych Listów &c: wszystko za pomierną cenę.

Kanclerza *Angielſkiego*, o to: Rzeczony *Nabob*, zadłużywſzy ſię u Regencyi w *Madras*, uſtąpił w Roku 1781. dochody z Kraiu *Carnatik*, Kompanii *Oſt-Jndyiſkiey* dopòty, dopòki Pretenſye iey nie zoſtaną uſpokoione; dla ſiebie tylko z rzeczonych Dochodów excypował tyle, ile zwykłe Wydatki *Stanu* rocznie wyciągały. W Roku 1785. ponowiono taki Zapis względem uſtąpienia Dochodów z *Karnatyku* dla *Kompanii* wſpomnioney, pod pewnemi warunkami, ażeby Kompania trzymała Regeſtra Prowentów namienionych, zdawała z nich rachunek, y ſuperatę, a po zaſpokoieniu ſwych Pretenſyi, *Nabobowi* zapłaciła. *Kompania* tymczaſem nie zdała rachunku, y niechciała dawać z ſwey Percepty. *Nabob* chcąc ią przymuſić do tey Kalkulacyi, kazał ią zapozwać przed Sąd Kanclerſki. Patronowie od *Kompanii* ſtawaiący rzekli: że *Nabob d'Arcot* ieſt Udzielny Xiąże Niewierny, y że *Kompania* także w *Indyach Wſchodnich* Udzielność poſiada; że Umowa między obiema Stronami, powinna być poczytana za Ugodę *Federalną* między Niepodległemi dwoma Mocarſtwami, y że zatym ſpory ztąd wynikłe, nie podpadaią pod Decyzyą Praw *Angielſkich*. W. Kanclerz wyſłuchawſzy Patronów z ſtron obudwu, oświadczył: Według Praw *Angielſkich*, obrona Kompanii ieſt naprzód w ſpoſobie omylna; bo excypuiąc ſię taż Kompania od Forum Kanclerſkiego, powinnaby pokazać inneForum, gdzieby ten Proces mògł być prowadzony; potym y w dowodach ieſt niedoſtateczna, bo Kompania powinna była dowieść ſwego Udzielności Prawa przed twierdzeniem, iż umowa między nią y *Nabobem* zaſzła, ma być poczytana, iak Ugoda *Federalna* między dwoma Niepodległemi Mocarſtwami. Konkluzya zatym wypadła taka: że *Obrona Kompanii względem uchylenia tego Proceſſu od Sądów Kanclerſkich, ieſt niedokładna y nieważna.*

Z Paryża dnia 23. Lipca. Ludwik XVI. pokazuie wiele ukontentowania z dekretu na dniu 15. względem *Nietykalności Krola* zapadłego, y z weſołością umyſłu, oraz w ſpokoyności oczekuie teraz na *Konſtytucyą*, w żądaniu przyięcia wſzyſtkich Artykułów, ktòre mu podane będą; takie zdaie ſię być życzenie Kròla Jmci. Kròl będzie wolny przed końcem Mieſiąca Sierpnia, ponieważ *Konſtytucya* ieſzcze przed dniem 25. Sierpnia, to ieſt przed Uroczyſtością S. *Ludwika* Kròlowi ku przyięciu podana będzie.

Zgromadzenie Narodowe zatrudniaſię w tych czaſach wieczorami w Klaſztorze *aux Feuillans*, wybieraniem Artykułów przeznaczonych do ſkładu *Konſtytucyi. Deputacya Konſtytucyina* podała iuż do druku pracę ſwoię, wymieniaiąc wſzyſtkie te Dekreta, ktòre ſkładaią treść ogulną y *Zaſady Konſtytucyi*. Wielkie to Dzieło, tak mocno żądane, będzie dokonane, y *Karta Konſtytu-*

tyonalna dekretowana zostanie między dniem 15. y 20. Sierpnia, znaydzie się tam bez wątpienia, niemało wad y niedoskonałości, które Prawodawstwo następne poprawić może.

W *Paryżu* teraz panuie posępność wielka: iuż nie widać tam owego Patryotów interessowania się do Publiczney Sprawy, z iakim oni wydawali się dawniey. Scigania y aresztowania, tak zagorzałych *Patryotow*, iako y Zurnalistów zuchwałych, nieustaią, na fundamencie dekretu dnia 18. zapadłego, który Dekret nie ściska wprawdzie Wolności Drukowania, ale sprzeciwia-się tylko niesforności przeciwko Prawom, opiera się podżeganiom do Mordów y Zaboystwa, uprząta zawady tamuiące Praw y Dekretów Exekucyą. Z tego powodu, wzięto iuż wielu z Buntowników do Aresztu, innych, Juryzdykcya ściga ieszcze y szlakuie. *Włochów Rotondo*, przy ostatnich rozruchach wzięty do aresztu, w więzieniu swoim życia iuż dokonał z ran śmiertelnych, które był odniosł.

Z Paryża d. 23. Lip: JPan *de Laporte*, Dozorca Dworu Królewskiego, oznaymił Królowi Jmci, iż wielu z wiernych Sług Królewskich żąda Królowi Jegomości osobiście świadczyć swą attencyą y usługę, y gdyby Król Jmć pozwolił, napisanoby Regestr Osób tych, które Król Jmć do siebie chce przypuścić. Na co Król Jmć nie pozwalaiąc odpowiedział: *Muszę się pozbawić nawet y tego ukontentowania, gdyż nikogo w podeyrzenie takie podać niechcę.*

Z Sztokolmu d. 26. Lipcá. Niebawiąc spodziewamy się powrotu Króla Jegomości do Stolicy tuteyszey. Woyska, ktore corok sciągaią na Rewią odprawuiącą się na rowninach *de Ladugard* około dnia 15. Wrzesnia, odebrały iuż Ordynans zgromadzenia się tamże; a tak Rewia tegoroczna odprawi się wcześniey, aniżeli lat dawnieyszych. Politycy nasi uważaią y to: że żaden z Okrętów naszych Woiennych, do tego czasu niezostał rozbroiony, że Magazyny niezostały rozprzedane &c. Mimo tego iednak, bezprzestannie twierdzą, iż Pokóy będzie trwał nienaruszony.

Z Strażburga d. 23. Lipca. Reyment *de Berwick* z *Landau* maszeruiąc do *Weissenbourga*, na marszu swoim przez dezercyą utracił więcey niż 100. Zołnierzy, ktorzy łączyć się poszli z Woyskiem Kardynała *de Rohan*. Donoszą z *Offenburga*, że zaciągi do Woyska rzeczonego Kardynała, dzieią się z pospiechem wielkim, że *Arystokraci Francuscy* skupuią w tamecznych okolicach znaczną liczbę koni; mówią nawet, że Kontrakty poczyniono na opatrzenie żywnością y prowiantem Armii od 40,000. ludzi, która po zebranych z pola urodzaiach w *Brisgowii* Obozem rozłoży się.

ADDYTAMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 17. Sierpnia. R. 1791

Reszta Konstytucyi O Kommissyi Policyi.

2do. Wszelkie decyzye Krola w Straży z podpisem iednego Ministra do Komissyi Policyi wydane, do posłuszeństwa obowiązywać ią będą. W przypadku zaś, gdyby Kommissya Policyi odebrawszy iakie zalecenie przez decyzyą Krola w Straży, osądziła większością glosow, też zalecenie być przeciwnym Prawu, *Provisorie* posłuszna będąc w wykonaniu takowey decyzyi, poda nieodwłocznie Uwagi swoie Królowi w Straży: a gdyby Król nie skłaniał się do tych uwag, ma upraszać Króla o zwołanie Seymu; gdyby zaś Król Seymu nie zwołał, ma o to podać na piśmie żądanie swoie Marszałkowi Seymowemu, pod odpowiedzią Seymowi.

3tio. Wszelkie żądania, zapytania, zalecenia, odpowiedzi, explikacye, informacye, słowem: wszelkie wzaiemne między Krolem w Straży a Kommissyą czynności, maią być podawane na piśmie z podpisem przytomnych komplet składaiących.

XII. *Co do stosunku Kommissyi Policyi z innemi Rządowemi Rzplitey Kommissyami, tudzież z Kommissyami Woiewodzkiemi.* 1mo. Kommissya Policyi u każdey Rządowey Rzpplitey Kommissyi szukać może pomocy, informacyi, y wzaiemnego znoszenia się, czy przez pisma, czy przez wyznaczone z grona swego do konferencyi Osoby, czego gdy uzna potrzebę, prześle do niey żądanie swoie przez Notę z dokładnym wyłożeniem rzeczy, o którą iść będzie, wzaiemnie na wszelkie do siebie od innych Rzplitey Kommissyów przysyłane Noty, Kommissya Policyi powinna będzie bez zwłoki dawać odpowiedzi na piśmie, nie odmawiaiąc w niczym potrzebney pomocy, iaką z prawem y Władzą iey udzielną zgadzać się będzie.

2do. Prawidła stosunków Kommissyi Policyi względem Kommissyów Woiewodzkich są opisane w Rozdziale o Kommissyach Woiewodzkich.

XIII. *Przysięga Kommissarzow.* Obrani Kommissarze w obecności Krola y Stanow Seymuiących, a nieprzytomni w mieyscu Juryzdykcyi Kommissyi wykonaią przysięgę, której Rota będzie następuiąca:

„ Ja N.N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy Swiętey Jedynemu na to:
„ iż Pensyi Zagraniczney nie biorę, y brać nie będę, iż wybrany na Urząd Kommissarza Po-
„ licyi wedle przepisu Prawa, wolności y własności osobistey y powszechney, bespieczeństwa,
„ spokoyności, wygody, y porządku publicznego wiernie dostrzegać będę, y że wszelkich fun-
„ duszow y dochodow pospolitych, władzy y opiece, lub dozorowi Kommissyi Policyi
„ poruczonych, od wszelkiego uszczerbku y uszkodzenia bronić będę; iż wszelkie obowiązki
„ y powinności Prawem urzędowi temu przepisane, gorliwie y rzetelnie dopełnię; Władzy
„ większey sobie nad Prawo pozwalać, a prawem pozwoloney na zło używać nie będę;
„ iż sprawy Policyi tyczące się, zasiadaiąc w Sądach, podług Boga, Praw, Sprawiedliwości, y
„ dowodow sądzić będę, zgoła w całym urzędowaniu moim nie uwodząc się żadnemi wzglę-
„ dami, przyiaźnią lub nienawiścią, darow żadnych, y obietnic nie przyimuiąc, Boga, Prawo,
„ Sprawiedliwość, za iedyny cel mieć będę. Tak mi Boże dopomoż y niewinna Syna Jego
„ Męka. „

Marszałkowie prócz wykonaney na dostoieństwo Ministra Przysięgi, powtórny raz przy pierwszym zasiadaniu swoim w Kommissyi, przysięgną przed nią na Rotę wyżey przepisaną.

XIV. *Obowiązki Marszałka Prezyduiącego, lub zastępuiącego mieysce iego w Kommissyi Policyi.* 1mo Obowiązki oddzielne Marszałka Prezyduiącego, lub zastępuiącego mieysce iego w Kommissyi Policyi są: mieć dozor y zwierzchność nad Dworem, tudzież baczyć na to wszystko co może zapewnić bespieczeństwo y powagę naszą Krolewską, spokoyność pod bokiem
... Ministrow, y Posłow w czasie Seymu, O-

sob, Domow, y Dworow, Ministrow Zagranicznych przy Nas rezyduiących. Dlaczego w mieyscu, gdzie My Król znaydować się będziemy, Władza Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi tak daleko tylko ma być rozciągniona, ażeby mogł zapobiedz występkom bez naruszenia wszelako Prawa: *Neminem captivabimus, nisi jure victum*, lub gdy występek popełniony zostanie, winowayce zatrzymać y do Sądu właściwego odesłać.

2do. Gdziekolwiek My Krol znaydować się będziemy, tak wszystkie mieyscowe Cywilne Magistratury y Urzędy obowiązane będą kommunikować Marszałkowi Prezyduiącemu w Kommissyi Policyi wszelkie doniesienia tyczące się bespieczeństwa Boku Nas Krola, iakie do ich Urzędu przyidą, nie naruszaiąc iednak w Obozach Praw Woyskowych, a Kommendant Mieyscowy znosząc się z nim, ma oddawać mu swoie kommunikacye y doniesienia; Dozorcy zaś Policyi, y strzeżący Bram y Okopow Miasta, Rapporta regularne oddawac mu będą, pod karą odpowiedzi w Sądach Policyi.

3tio. Ieżeli po roztrząśnieniu tych Rapportow y doniesień, Marszałek Prezyduiący w Kommissyi Policyi, uzna potrzebę większego zabespieczenia spokoyności powszechney, doniesie o tym natychmiast Nam Krolowi w Straży.

4to. Nadto mieyscowy Urząd Policyi wyznaczy iednego Subalterna, a mieyscowa Kommenda wykommenderuie iednego Officyera Subalterna, ktory dla prędszego wykonania obowiązkow Marszałka Prezyduiącego w Policyi przy nim znaydować się ma. Jako zaś w przypadkach przestępstwa na Zamku naszym, popełnienia ucsynku kryminalnego lub buntu y rozruchu w mieyscu Rezydencyi naszey, tenże Marszałek powinien *provisorie* rozrządzenie uczynić lub zatrzymać winnego, tak za wezwaniem iego osobiście lub na piśmie uczynionym Urzędy Cywilne y Kommendant Garnizonu dadzą mu potrzebną pomoc, a Marszałek natychmiast doniesie o tym Nam Królowi w Straży.

5to. Aże odtąd w każdym Mieście y Powiecie będą gotowe Sądy mieyscowe, zaczym obowiązkiem będzie Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi (wyiąwszy przypadki stosowne do opisu Sądów Seymowych) każdego z rozkazu swego przytrzymanego, naydaley w przeciągu dwudziestu czterech godzin wyexaminować, y za dostrzeżeniem winy, oddać do Sądu właściwego, w którym Sprawy takie Sądzone być maią Rokiem Licowym, to iest: natychmiast przed wszystkiemi. Gdyby zaś przytrzymany Władzą Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi nie był oddany w tym przeciągu do Sądu właściwego, albo w tymże przeciągu za okazaniem niewinności nie był uwolnionym tenże, Marszałek za to będzie w odpowiedzi za Rezolucyą Seymu w Sądach Seymowych.

6to. Gdyby zaś Król miał się znaydować w takim mieyscu, gdzie nie masz mieyscowych Publicznych Sądow, Marszałek Prezyduiący w Kommissyi Policyi dwoma tygodniami przed przybyciem Króla na to mieysce, może rekwirować Sąd Ziemiański, y Urzędy Mieyskie pierwszey Instancyi tego Powiatu, aby się tam znaydowały pod bytność Krolewską.

7mo. Wszakże gotowość ta Władzy Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi pod Bokiem Naszym Krolewskim nie może dyspensować mieyscowe Juryzdykcye y Urzędy Cywilne od zwyczayney baczności y pilności w tym wszystkim, co do ich należy Urzędowania, owszem gdziekolwiek się zeydzie Urząd Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi z Urzędami mieyscowemi, ostatnie pierwszemu pomagać bez zamieszania y kollizyi powinny.

8vo. Rozległość mieysca Rezydencyi Naszey Krolewskiey, przy którey iedynie obowiązki Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi czynne będą, rozumieć się ma rozciągniętą o milę iedną w okolo od Rogatek kończących Miasto, Przedmieście, lub Wieś w całym ich okręgu.

9no. Odpor każdy gwałtowny Władzy Marszałka Prezyduiącego w Policyi będzie kryminalnym, y kryminalnie sądzony być ma. A gdyby przez niedopełnienie lub zaniedbanie Urzędu iego, naruszone zostało bespieczeństwo lub spokoyność Króla, Osob Seymuiących, albo Następcy Tronu, tenże Marszałek odpowiadać za to powinien Osobą y maiątkiem przed Sądem Seymowym za Rezolucyą Seymu.

10mo. Kancellarya Marszałka Prezyduiącego w Kommissyi Policyi, która oraz będzie Kancellaryą Sądu nadzwyczaynego na sprawy kryminalne y uczynkowe znacznieysze, niżey wyszczególnione w Artykule XVI. titulo: *Sąd nadzwyczayny* w Mieście Rezydencyonalnym Naszym w Warszawie, składać się będzie z iednego Pisarza, iednego Regenta, dwóch Kancellarzystów, y dwóch Instygatorow, których obie tenże Marszałek dobierze, a fundusz na ich zapłatę, w Tabelli expens publicznych oznaczamy,

(Reszta potym)